

Spalanie śmieci w Polsce jest problemem społecznym

22 października 2016

Spalanie śmieci w piecach domowych jest w Polsce powszechne. Na pewno w 30 proc. z nich umieszcza się również odpady – szacuje prof. Adam Grochowski z Zakładu Chemii Analitycznej Instytutu Chemii i Technologii Nieorganicznej Politechniki Krakowskiej.

W procesie spalania plastiku i tworzyw sztucznych w piecach do ogrzewania indywidualnych gospodarstw domowych uwalniane są do atmosfery związki, które są toksyczne dla człowieka – ostrzega Główny Inspektorat Ochrony Środowiska (GIOŚ), pytany przez PAP o zagrożenia związane z nieodpowiednim usuwaniem odpadów.

Podczas procesu spalania plastikowych opakowań, folii, gumy emitowane są nie tylko substancje, które wcześniej wykorzystano w procesie ich produkcji – np. barwniki, stabilizatory, utwardzacze, ale powstają też nowe szkodliwe związki chemiczne – dioksyne, furany, wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne – wylicza GIOŚ.

Mimo licznych ostrzeżeń proceder palenia w Polsce śmieci jest bardzo rozpowszechniony. Prof. Adam Grochowski z Zakładu Chemii Analitycznej Instytutu Chemii i Technologii Nieorganicznej Politechniki Krakowskiej bada zawartość popiołów z wybranych pieców na terenie Krakowa. Zainteresowanie takimi analizami rośnie w kolejnych gminach – wynika z informacji przekazanych przez naukowca.

Rocznie zespół prof. Grochowskiego wykonuje średnio ok. 30-40 badań zawartości składu chemicznego popiołów z pieców w Krakowie. W tym mieście jest ich ok. 30-40 tys. Naukowiec uważa, że nawet w połowie z nich spala się śmieci. Sugerują to wyniki tegorocznych analiz. W 60 proc. przebadanych próbek potwierdzono współspalanie śmieci w domach. Co prawda w skali

Polski brak jest szczegółowych analiz na ten temat, ale zdaniem badacza „jest to zjawisko bardzo powszechne”. W jego ocenie w 30 proc. pieców domowych w Polsce spala się również odpady.

„Ludzie już zaczynają reagować (na palenie śmieci w domach – przyp. PAP) i nie jest to traktowane w kategorii donosu” – mówi prof. Grochowalski.

Jak wyjaśniał w rozmowie z PAP prof. Grochowalski, zdecydowana część ze szkodliwych związków, które trafiają do atmosfery w trakcie spalania w piecu domowym śmieci, nie pachnie. Są to m.in. dioksyny i węglowodory aromatyczne.

Naukowiec przypomniał, że związki, które uwalniają się w czasie spalania śmieci, są przyczyną wielu niebezpiecznych chorób, w tym raka płuc, alergii, problemów hormonalnych czy z utrzymaniem ciąży. Zdaniem prof. Grochowalskiego kluczowa jest edukacja w tym zakresie od najmłodszych lat.

Z powodu zanieczyszczeń powietrza w ciągu roku w Europie umiera przedwcześnie ponad pół miliona ludzi. W Polsce jest to 47,3 tys. osób – wynika z raportu Europejskiej Agencji Środowiska (EEA).

„W ostatnich latach daje się zauważyć powolny trend malejący, jednak wysokie stężenia zanieczyszczeń utrzymują się mimo podejmowanych działań naprawczych” – odpowiada GIOŚ na pytanie PAP o stan powietrza w Polsce.

Wraz z rozpoczęciem sezonu grzewczego odnotowuje się w Polsce najwyższe stężenia pyłu PM₁₀, PM_{2,5} i benzo(a)pirenu. Związane jest to z indywidualnym ogrzewaniem budynków i spalaniem paliw stałych, w tym kiepskiej jakości, jak śmieci.

Ostatnia roczna ocena jakości powietrza w Polsce za 2015 r. nie napawa optymizmem. Przykładowo na 46 stref (na które podzielona jest Polska) w 44 strefach wystąpiły przekroczenia poziomu docelowego benzo(a)pirenu w pyłe PM₁₀, w 39 strefach

wystąpiły przekroczenia poziomu dopuszczalnego pyłu PM10, w 23 strefach wystąpiły przekroczenia poziomu dopuszczalnego pyłu PM2,5 – wynika z danych udostępnionych przez GIOŚ PAP.

Przed kiepskim powietrzem nie ma ucieczki. „W praktyce pozostaje ograniczenie ruchu fizycznego na wolnym powietrzu w sytuacjach wysokich stężeń zanieczyszczeń lub pozostawanie w domu” – radzi GIOŚ.

Izba poleca pobranie aplikacji na smartfony „Jakość powietrza w Polsce”, która dostępna jest dla urządzeń z systemem iOS i Android, a w przygotowaniu na platformę Windows. Program umożliwia sprawdzenie jakości powietrza w najbliższej stacji pomiarowej. GIOŚ zapowiada też wprowadzenie nowych funkcji m.in. możliwość wyboru ulubionych stacji pomiarowych, widgetów czy kolorowych wykresów.

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl